

Sygn. akt V ACz 709/16

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, Wydział V Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Barbara Kurzeja

Sędziowie: SA Olga Gornowicz – Owczarek (spr.)

SA Wiesława Namirska

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2016 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku R. M. S., (...) Spółki Jawnej w K.

z udziałem Banku Spółdzielczego w M. oraz Banku Spółdzielczego w T.

o udzielenie zabezpieczenia

na skutek zażalenia wnioskodawcy

na postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 22 lutego 2016 r., sygn. akt XIV GCo 21/16

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Wiesława Namirska SSA Barbara Kurzeja SSA Olga Gornowicz – Owczarek

Sygn. akt V ACz 709/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek o udzielenie zabezpieczenia (przed wszczęciem postępowania) poprzez nakazanie obowiązanym znoszenia faktycznego posiadania i korzystania przez uprawnionego ze wskazanych we wniosku ruchomości oraz poprzez zakazanie obowiązanym podejmowania czynności zmierzających do uzyskania władztwa nad tymi ruchomościami. Sąd wskazał, iż strony łączyła umowa kredytu, przy czym obowiązani udzielić mieli uprawnionemu kredytu wspólnie w ramach łączącej ich umowy konsorcjum. Zabezpieczeniem udzielonego kredytu było dokonane przez uprawnionego przewłaszczenia na zabezpieczenia należących do niego ruchomości dokonane na rzecz jednego z konsorcjantów. Zdaniem wnioskodawcy, umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie była nieważna, a to zarówno z uwagi na jej wadliwość, jak i na wadliwość samej umowy kredytowej stanowiącej podstawę rozporządzenia ruchomościami. W ocenie jednak Sądu Okręgowego, podnoszone w tym zakresie przez uprawnionego zarzuty

nie uzasadniały twierdzenia, aby podpisana przez niego umowa kredytowa, jak również dokonane przewłaszczenie na zabezpieczenie, były nieważne. Nadto uprawniony nie wykazał interesu prawnego w żądaniu udzielenia zabezpieczenia we wskazany przez siebie sposób. Jego uwzględnienie „nie chroniło” bowiem wnioskodawcy przed ryzykiem zbycia przez obowiązanym objętych przewłaszczeniem na zabezpieczenie przedmiotów, co w efekcie, nawet

w przypadku uwzględnienia powództwa, prowadziłyby do pozbawienia wnioskodawcy własności, a w rezultacie i władztwa nad przewłaszczonejmi przedmiotami.

W zażaleniu na powyższe postanowienie uprawniony wnosił o jego zmianę poprzez uwzględnienie wniosku o udzielenie zabezpieczenia. Podniósł, że Sąd Okręgowy dokonał niewłaściwej oceny interesu prawnego w żądaniu zabezpieczenia. Skarżący wskazał, iż objęte wnioskiem o zabezpieczenie ruchomości służyły mu do prowadzenia działalności i stąd jego interes prawny w żądaniu zachowania władztwa nad nimi wyrażał się w umożliwieniu w ten sposób dalszego funkcjonowania firmy. Samo ustanowienie zakazu zbywania ruchomości nie gwarantowało więc dostatecznej ochrony praw skarżącego. Nadto wnioskodawca zarzucił, że Sąd Okręgowy w sposób nieuprawniony przyjął, iż pomiędzy obowiązanymi doszło do zawarcia umowy konsorcjum w celu wspólnego udzielenia mu kredytu oraz, że obowiązani dysponowali pełnomocnictwami do wzajemnego reprezentowania siebie w czynnościach dokonywanych ze skarżącym. Zważywszy, że ani pełnomocnictwa te, ani też umowa konsorcjum nigdy nie zostały uprawnionemu okazane zasadnym był wniosek,

iż w rzeczywistości nie zostały sporządzone, co z kolei skutkować winno nieważnością dokonanych na ich podstawie czynności prawnych, w tym zawartej z wnioskodawcą umowy kredytowej oraz umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie. Podniesione zostało także,

że skarżący nigdy nie wyrażał zgody na przystąpienie drugiego z obowiązanym do umowy kredytu zawartej przez uprawnionego z pierwszym z nich. W konsekwencji przystąpienie to było nieskuteczne, a drugiemu z obowiązanym nie służyły względem uprawnionego z tytułu umowy kredytu żadne roszczenia. Dokonane więc na rzecz tego uprawnionego przewłaszczenia na zabezpieczenie, jako dotyczące roszczeń wynikających z umowy kredytu, które w istocie nie istniały, było nieskuteczne. Dodatkowo skarżący zarzucił, iż zawarta przez niego umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie była nieważna z uwagi na niedopełnienie wymogów co do jej treści określonych art. 101 ust. 2 prawa bankowego.

W odpowiedzi na zażalenie obowiązani wnosili o jego oddalenie wskazując, iż żądany sposób zabezpieczenia był, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, nieadekwatny do dochodzonego roszczenia, istnienia zaś wątpliwości co do zasadności tego roszczenia najlepiej dowodził fakt wydania przez Sąd Okręgowy nieprawomocnego wyroku uwzględniającego powództwo obowiązanym o wydanie przez uprawnionego przedmiotów objętych przewłaszczeniem na zabezpieczenie i stanowiących ich własność.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutów zażalenia dotyczących uprawdopodobnienia dochodzonego roszczenia podzielić należało stanowisko Sadu Okręgowego, iż dostatecznej podstawy zakwestionowania ważności umowy kredytowej oraz umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie zawartych przez uprawnionego z obowiązanymi nie mogła stanowić okoliczność, iż nie zostały mu okazane pełnomocnictwa udzielone wzajemnie pomiędzy obowiązanymi, jak również zawarta między nimi umowa konsorcjum. Nie dowodziło to bowiem, aby dokumenty te nie zostały sporządzone, trudno był zaś wymagać od obowiązanym ich przedłożenia na etapie postępowania zabezpieczającego przed sądem pierwszej instancji, a więc jeszcze przed zawiadomieniem obowiązanym o złożonym przez uprawnionego wniosku o zabezpieczenie. Dokumenty powyższe nie zostały wprawdzie złożone również na etapie postępowania zażaleniowego, niemniej jednak obowiązani przedstawili odpis wyroku Sąd Okręgowego w Katowicach z dnia 11 maja 2016 r., sygn. XIV GC 55/16, z którego uzasadnienia wynikało, że dokumenty, których istnienie skarżący kwestionował, zostały sporządzone i dołączone do akt wskazanej wyżej sprawy. Powyższa podstawa unieważnienia umowy kredytowej oraz umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie nie została więc uprawdopodobniona.

Niezasadny w świetle zgromadzonego materiału dowodowego był również zarzut dotyczący związania się przez uprawnionego umową kredytową wyłącznie z jednym

z obowiązanych. Z przedłożonego wraz z wnioskiem o zabezpieczenie aneksu do umowy kredytowej, pierwotnie zawartej z jedynym z obowiązanych, wynika bowiem, że po stronie kredytodawcy do umowy przystąpił drugi z nich, co znajdowało odzwierciedlenie w modyfikacji szeregu zapisów pierwotnej umowy. Pod aneksem widniały przy tym podpisy osób uprawnionych do reprezentowania uprawnionego, stąd też twierdzenie, że nie wyrażał on zgody na zmianę umowy kredytowej i przystąpienie do niej drugiego obowiązanego nie może być uznane za dostatecznie uprawdopodobnione. Tym samym nie są również uprawdopodobnione wywodzone z powyższego skutki prawne w postaci nieważności zawartych przez uprawnionego umów.

Nie sposób podzielić też argumentacji skarżącego, aby o nieważności umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie decydowało to, iż nie zawarto w niej zapisów dotyczących zobowiązania przewłaszczającego do wyodrębnienia i oznaczenia przewłaszczanych rzeczy oznaczonych co do gatunku. Zważywszy na treść umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie zarzut ten dotyczył tylko jednego z przedmiotów objętych umową, a to groźców stalowych. Zostały one jednak w umowie zindywidualizowane poprzez określenie ich rodzaju oraz łącznej wartości. Na obecnym etapie postępowania nie można więc przyjąć, aby przedmiot przewłaszczenia nie został dookreślony w sposób pozwalający na ustalenie przedmiotu umowy. Późniejsze natomiast wyodrębnienie, niewyodrębnienie, czy też połączenie tego przedmiotu z innymi przedmiotami, oceniane mogło być co najwyżej w kategoriach naruszenia przez przewłaszczającego jego ustawowych obowiązków, co jednak nie prowadziło do nieważności dokonanego rozporządzenia.

Niezależnie od powyższego podzielić należało również zastrzeżenia Sądu Okręgowego odnośnie żądanego przez uprawnionego sposobu zabezpieczania. Sposób ten wyłączał bowiem jakiekolwiek władztwo obowiązanych nad rzeczami, co do których formalnie przysługiwało im prawo własności wynikające z umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, a wobec tego stanowił nadmierną ingerencję w sferę praw obowiązanych pozbawiając ich ochrony przed ewentualnymi niekorzystnymi działaniami uprawnionego. Jednocześnie powyższy sposób zabezpieczenia, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, nie zabezpieczał skutecznie podstawowego celu niniejszego postępowania. Skutkiem unieważnienia przez uprawnionego kwestionowanych przez niego umów było bowiem przejście prawa własności przewłaszczonych przedmiotów z obowiązanych na uprawnionego. W sytuacji jednak, gdy uprawniony nie żądał ustanowienia zakazu zbywania tych rzeczy, ich własność mogła zostać przeniesiona w toku procesu i nawet uwzględnienie powództwa, nie wyłączało skuteczności tego przeniesienia. Stąd też żądany sposób zabezpieczenia, jako z jednej strony stanowiący nadmierną ingerencję w sferę praw obowiązanych, a z drugiej nie zabezpieczający podstawowego celu postępowania, uznać należało za nieuzasadniony.

Z przedstawionych względów zaskarżone postanowienie odpowiadało prawu, a zażalenie, jako bezzasadne, podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

SSA Wiesława Namirska SSA Barbara Kurzeja SSA Olga Gornowicz – Owczarek